

WACŁAW URUSZCZAK, MACIEJ MIKUŁA
(opracowali i wydali)
(Uniwersytet Jagielloński w Krakowie)

*Referat Adama Vetulaniego na posiedzeniu Zespołu
wyłonionego przez Komitet Nauk Prawnych Polskiej
Akademii Nauk dla opracowania planu wydawnictw
historyczno-prawnych*

Abstract

Professor Dr. Adam Vetulani's Presentation during the Sitting for Planning
of the Edition of Legal Historical Sources, which Was Established
by the Commission of Legal Sciences of the Polish Academy of Sciences

The text presented below is an illustration of the history of the editing of legal historical sources in Poland. A special research team for planning the editing of legal sources was assembled by the Committee of Legal Sciences of the Polish Academy of Sciences. The head of the team, Dr. Adam Vetulani, worked out a complex program for the editing of sources. The sources had been classified into various categories: land law, rural law, municipal law, and legal acts from the first part of the 19th century. Dr. Vetulani presented five main tasks in particular: 1) continuation of the editing of *Corpus Iuris Polonici* (the most important edition; includes fundamental legislative and governmental acts from the Middle Ages and the early modern period); 2) continuation of the editing of medieval Statutes of Casimir the Great; 3) continuation of the editing of the records of rural courts, 4) the editing of municipal legal acts; 5) the editing of legal acts from the beginning of the 19th century, i.e. from the advent of capitalism in Polish territory. The article published in this issue of "Cracow Studies of Constitutional and Legal History" (W. Uruszczak, M. Mikuła, *Les éditions des sources historiques et juridiques en tant que bien culturel national polonais*) shows how many plans have been fulfilled. The work also included information on the rules used for editing the Statutes of Casimir the Great. The text of his presentation is a typescript and is kept at the Chair of Polish Legal History at the Jagiellonian University.

Key words: sources' edition, legal history, Adam Vetulani, Statutes of Casimir the Great, records, municipal law, Duchy of Warsaw, Kingdom of Poland

Słowa kluczowe: edycja źródeł, historia prawa, Adam Vetulani, Statuty Kazimierza Wielkiego, księgi sądowe, prawo miejskie, Księstwo Warszawskie, Królestwo Polskie

Prezentowany tekst stanowi ilustrację do dziejów edycji źródeł historyczno-prawnych w Polsce. Powołany przez Komitet Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk Zespół do opracowania planu wydawnictw historyczno-prawnych nakreślił kompleksowy program wydania źródeł, klasyfikując je w kilku działach: prawo ziemskie, prawo wiejskie, prawo miejskie, pomniki prawne okresu Księstwa Warszawskiego oraz kongresowego Królestwa Polskiego¹.

Krótkie sprawozdanie z posiedzenia, które odbyło się 25 maja 1952 roku, autorstwa Adama Vetulaniego, zostało wydrukowane w „Czasopiśmie Prawno-Historycznym” (1953, t. 5, s. 326–327). Na łamach tegoż czasopisma ukazywały się także sprawozdania z prac Komitetu Nauk Prawnych nad edycją źródeł historyczno-prawnych (1954, t. 6, z. 1, t. s. 431–436).

Sam tekst referatu, przechowywany w Katedrze Historii Prawa Polskiego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego, jest maszynopisem, w nielicznych miejscach zawierającym umyślne luki pozostawione do późniejszego uzupełnienia. Miejsca te zostały oznaczone także w niniejszej edycji. Tekst jako niemal pozbawiony usterek językowych nie wymagał częstej ingerencji (interpunkcja, pisownia wielkich liter w tytułach serii itp.). Rozwiązywane skróty zamieszczono w nawiasach kwadratowych antykwą. Tak również zaznaczono wszelkie inne uzupełnienia tekstu pochodzące od jego redaktorów. Pojawiającym się w tekście osobom – luminarzom historii prawa wczesnego okresu powojennego – a także reprezentowanym przez nie ośrodkom historyczno-prawnym, poświęcono już pewną liczbę publikacji. Wątki te gromadzi Mikołaj Tyrchan w artykule, do którego warto w tym miejscu odesłać². Biogramy przedstawicieli krakowskich historyków prawa zatrudnionych na Wydziale Prawa i Administracji zostały opracowane przez Przemysława Żukowskiego w redagowanym przez Dorotę Malec drugim tomie *Profesorów Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego* (Kraków 2014).

Warszawa, 25 V 1952

Referat prof. dr. Adama Vetulaniego, kierownika Katedry Historii Prawa Polskiego na Uniwersytecie Jagiellońskiego, na posiedzeniu Zespołu wyłonionego przez Komitet Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk dla opracowania planu wydawnictw historyczno-prawnych.

Na posiedzeniu Tymczasowej Komisji Prawniczej PAN w Warszawie dnia 25 maja 1952 r. uchwalono przejść dotychczasowe wydawnictwa PAU w zakresie tekstów historyczno-prawnych i przystąpić do opracowania własnego planu wydawniczego

¹ Zob. publikowany w niniejszym zeszycie artykuł *Les éditions de sources historiques et juridiques en tant que bien culturel national polonais*, a także W. Uruszczak, *Fontes Iuris Polonici* [w:] *Księga kryminalna miasta Krakowa z lat 1554–1625*, wyd. W. Uruszczak, M. Mikuła, A. Karabowicz, Kraków 2013, S. VII–IX (*Fontes Iuris Polonici*, seria: *Prawo miejskie*, t. 1).

² M. Tyrchan, *Nauki historycznoprawne w latach 60. XX wieku – organizacja badań*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2012, t. 5, z. 4, S. 355–374. Wśród najnowszych biografii polskich historyków prawa wspomnieć warto wymienić wydaną we wrześniu 2014 r. monografię poświęconą osobie Józefa Matuszewskiego: Z. Rymaszewski, J. Matuszewski, *Józef Matuszewski, Pasja nauki Cena pasji*, Magistri Nostri. Profesorowie Wydziału Prawa Poznańskiego Uniwersytetu, Poznań 2014.

na lata najbliższe. W tym celu został wyłoniony Zespół w składzie prof. Z[dziśława] Kaczmarczyka, J[ózefa] Matuszewskiego, St[anisława] Romana, Jakuba Sawickiego, Adama Vetulaniego i Jana Wąsickiego. Przewodnictwo Zespołu powierzono Adamowi Vetulanemu.

Ponieważ najbliższe posiedzenie Tymczasowej Komisji Prawniczej miało się odbyć już w pierwszych dniach czerwca i niemożliwe było zwołanie posiedzenia Zespołu dla opracowania wytycznych do planu, prof. Vetulani zwrócił się pisemnie zarówno do członków Zespołu, jak i do wszystkich wybitniejszych historyków prawa, którzy byli nieobecni na posiedzeniu wspomnianej Tymczasowej Komisji, o przedstawienie swych wniosków na piśmie zarówno co do tematyki wydawnictw, jak i co typograficznej strony wydawnictwa. Odpowiedzi nadesłali prof. [Jan] Adamus z Łodzi, [Wojciech] Hejnosz z Torunia, [Józef] Mazurkiewicz z Łodzi, [Bogusław] Leśnodorski z Warszawy, nadto prof. Vetulani odbył ustną konferencję w Krakowie z prof. J[uliuszem] Bardachem z Warszawy i Z[dziśławem] Kaczmarczykiem z Poznania. Wypowiedzi powyższych Kolegów oraz narady krakowskich historyków prawa są podstawą niniejszego referatu, który przedkładał pod obrady wyłonionego przez Tymczasową Komisję Prawniczą Zespołu wydawniczego oraz zaproszonych kolegów historyków prawa, korzystając z ich przybycia na obrady Redakcji Czasopisma Prawno-Historycznego.

W wyniku nadesłanych pism oraz ustnych konferencji zarysowuje się następujący plan wydawniczy na najbliższe lata:

1/ Kontynuacja wydawnictwa *Corpus Iuris Polonici*, które zgodnie uznano za najważniejsze wydawnictwo historyczno-prawne.

2/ Kontynuacja wydawnictwa średniowiecznych przekazów Statutów Kazimierza Wielkiego oraz Władysława Jagiełły.

3/ Kontynuacja wydawnictwa sądowych ksiąg wiejskich.

4/ Wydawnictwo ortyli miejskich.

5/ Wydawnictwo tekstów prawnych z okresu kształtowania się układu kapitalistycznego w Polsce, w szczególności dotąd nieogłoszonych aktów ustawodawczych z okresu Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego.

Ad. 1/ *Corpus Iuris Polonici*.

W końcu w. XIX zainicjował O[swald] Balzer³ wydanie całokształtu pomników polskiego ustawodawstwa z okresu od początków państwa polskiego po datę ostatniego rozbioru. Miało ono zastąpić publikację *Zbioru praw polskich zwanych Volumina Legum* zainicjowaną w r. 1734 przez Stanisława Konarskiego, która miała objąć całokształt praw polskich obowiązujących w wieku XVIII. Wydanie *Voluminów*, służąc celom wyłącznie praktycznym, miało być zastąpione wydawnictwem poświęconym wyłącznie celom naukowym. Projekt O. Balzera został zaakceptowany przez Akademię Umiejętności w Krakowie i w r. 1910 ukazał się jeden tom tego wydawnictwa, jako III i część tomu IV obejmujące akty ustawodawcze z okresu od r. 1506 do r. 1526. Postęp nauki historyczno-prawnej, a mianowicie oparcie jej o nową bazę źródłową i skoncentrowanie uwagi na zaniebany dotąd okres kształtowania się w Polsce układu wczesnej akumulacji kapi-

³ R. Nowacki, *Oswald Balzer (1858–1933)*, Studia i Monografie, Uniwersytet Opolski, nr 256, Opole 1998; M. Pyter, *Oswald Balzer i lwowska szkoła historycznoprawna*, Lublin 2010.

tału, wymaga nieodzownie kontynuacji tego wydawnictwa przez ogłoszenie zarówno dwu tomów obejmujących akty ustawodawcze z okresu od rozdrobnienia feudalnego po okres wykształcenia się i rozwoju państwa stanowego, jak też i tomów następnych.

Nauka polska burżuazyjna, dążąc do formułowania powierzchownych syntez, służących celom pozanaukowym, nie poświęcała należytej uwagi kontynuacji tego podstawowego wydawnictwa. W przygotowaniu były: tom drugi (St[anisław] Kutrzeba⁴ i A. Vetulani) oraz druga część tomu czwartego obejmujący pomniki z drugiego okresu rządów Zygmunta Starego. Materiały zebrane przez A. Vetulaniego zaginęły w czasie wojny, nic również nie wiadomo, co się stało z materiałami przygotowanymi przez O. Balzera. Brak widoków, by znalazły się materiały do tomu II (okres od r. 1385–1505), natomiast zdaje się, że materiały do tomu IV, przejęte po śmierci O. Balzera przez P[rzemysława] Dąbkowskiego⁵, dadzą się może odszukać w papierach pozostawionych przez P. Dąbkowskiego we Lwowie. Ponieważ jednakże trudno liczyć na ich łatwe odzyskanie we Lwowie, praca nad wszystkimi brakującymi tomami Corpus Iuris Polonici musi być rozpoczęta od nowa.

Byłoby zapewne przedwczesne planowanie rozkładu materiałów na tomy obejmujące całość wydawnictwa. Można natomiast już dzisiaj wyznaczyć ośrodki redakcyjne przynajmniej dla czterech tomów obejmujących polskie ustawodawstwo ziemskie; i tak proponuję oddać redakcję tomu pierwszego, który obejmie okres rozdrobnienia feudalnego i początki okresu państwa stanowego (do r. 1385), ośrodkowi poznańskiemu; redakcja tomu drugiego (lata 1385–1505) pozostanie w Krakowie; redakcję drugiej części tomu IV (od r. 1526, na którym urywa się wydawnictwo O. Balzera do r. 1548) proponuję oddać ośrodkowi warszawskiemu, zaś redakcję tomu V po r. 1572 [s] ośrodkowi toruńskiemu przy współpracy ośrodka warszawskiego. Równoległe z pracami nad ustawodawstwem ziemskim, obejmującym również ustawodawstwo partykularne poszczególnych ziem, należy rozpocząć prace nad zbieraniem materiału do ogłoszenia pomników ustawodawstwa w epoce feudalnej na ziemiach odzyskanych oraz pomników prawnych ustawodawstwa obcego obowiązującego na ziemiach polskich. Przy tej pracy czynnymi winny być ośrodki wrocławski, poznański i toruński oraz także ośrodek warszawski i łódzki. Rzeczę tę uważam jednakże na razie za mniej doniosłą w porównaniu z pomnikami ustawodawstwa ziemskiego, mimo że wśród tematyki szczególnie ważnej – Komitet Nauk Prawnych PAN wysunął problem historii urzędów państwowych i prawa na ziemiach odzyskanych w epoce feudalnej.

Zagadnienie metody zbierania materiału, jego doboru oraz opracowania poszczególnych tomów wymaga wszechstronnego omówienia i dzisiaj może mieć miejsce jedynie wstępna wymiana zdań.

Ad. 2/ Statuty Kazimierza Wielkiego i Władysława Jagiełły.

Wiadomo, że w związku z opracowaniem pierwszego i drugiego tomu Corpus Iuris Polonici B[olesław] Ulanowski i Fr[anciszek] Piekosiński⁷ rozpoczęli wyda-

⁴ P. Biliński, *Stanisław Kutrzeba (1876–1946). Biografia naukowa i polityczna*, Kraków 2011.

⁵ R. Nowacki, *Przemysław Dąbkowski (1877–1950). Profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza*, Studia i Monografie. Uniwersytet Opolski, nr 318, Opole 2002.

⁶ W. Uruszczak, *Bolesław Ulanowski (1860–1919)* [w:] *Uniwersytet Jagielloński. Złota Księga Wyzdania Prawa i Administracji*, red. J. Stelmach, W. Uruszczak, Kraków 2000, s. 195–201.

⁷ S. Grodziski, *Piekosiński Franciszek* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XXVI, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1981, s. 77–81.

wać w Archiwum Komisji Prawniczej PAU wszystkie zachowane średniowieczne przekazy zarówno Statutów Kazimierza W., jak i Władysława Jagiełły, a mianowicie B. Ulanowski wydał przekazy łacińskie, zaś F. Piekosiński przekazy polskie. Wydawnictwo Ulanowskiego nie zostało doprowadzone do końca, w szczególności nie ujrzał światła dziennego tom z wydrukowanymi już przekazami Statutów w redakcji Syntagmatów oraz zbioru Łaskiego. W ostatnich czasach odkryty został i udostępniony nauce polskiej przekaz ruskiego przekładu Statutów Kazimierza Wielkiego i Władysława Jagiełły z rękopisu Moskiewskiego Instytutu Historycznego, dotąd jedynie z zupełnie wadliwej publikacji podjętej przez petersburską Komisję Archeograficzną wyd[awnictw] Aktów Zachodniej Rosji z r. 1846. Wreszcie już po wojnie Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk wydało znaleziony w materiałach rękopiśmiennych pozostawionych przez Oswalda Balzera tekst przekazu małopolskich statutów Kazimierza W. z rękopisu Os[solińskich] I opatrzoney wariantami występującymi we wszystkich rękopiśmiennych i drukowanych przekazach tychże Statutów. Ze względu na doniosłe znaczenie, jakie przedstawiają statuty Kazimierza W. i ich nowelizacja podjęta na zjeździe krakowskim i warszawskim za rządów Jagiełły dla historii polskiego prawa sądowego, wydaje się niezbędne doprowadzenie do końca tych wydawnictw, tym więcej że prace nad tymi wydawnictwami są od szeregu lat systematycznie prowadzone przez ośrodek krakowski i dzięki temu wcale zaawansowane. Przedyskutowania wymagają zarówno założenia metodologiczne tych wydawnictw, jako też problem, czy i które z nich winno być traktowane jako kontynuacja dotychczasowych serii wydawniczych (w szczególności wydanie wielkopolskich statutów Kazimierza W. opracowane identyczną metodą – z pewnymi ważnymi zamianami co do bazy źródłowej jak małopolskie statuty edycji Balzerowskiej, jako tomu Studiów nad historią prawa polskiego, gdzie ukazała się edycja poznańska), czy też mają rozpocząć nową serię wydawnictw historyczno-prawnych Polskiej Akademii Nauk. W szczególności należy również przedyskutować problem wydania metodą analogiczną do Balzerowskiej wszystkich tekstów polskich przekładów statutów Kazimierza Wielkiego i Władysława Jagiełły.

Ad. 3/

Pod koniec ubiegłego wieku Bolesław Ulanowski, który położył ogromne zasługi koło wydawnictw nowego typu źródeł prawa polskiego, zainicjował wydawnictwo ksiąg sądowych wiejskich. Owoc jego pracy ukazał się już po jego śmierci, a mianowicie publikacja 30 ksiąg sądowych gromadzkich bądź w całości bądź w ekscerptach oraz inne akty prawne i gospodarcze dotyczące prawnego położenia i gospodarczych stosunków wsi polskiej. Jest to zaledwie część materiału historyczno-prawnego znajdującego się w naszych bibliotekach i archiwach, które w związku z koniecznością badań nad położeniem prawnym i gospodarczym klasy chłopskiej musi być przez naukę w całej rozciągłości wyzyskany. Prace nad wydawnictwem winny objąć również kontynuacje rozpoczętego przez St[anisława] Kutrzebę i A[lfonsa] Mańkowskiego⁸ ogłaszania tekstów ustaw wiejskich z epoki feudalnej i z okresu kształtowania się układu kapitalistycznego w Polsce.

⁸ K. Podlaszewska, *Mańkowski Alfons (1870–1941)* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XIX, Wrocław–Warszawa–Kraków 1974, s. 510–513.

Zawarty w księgach sądowych i ustawach wiejskich materiał prawny interesuje nie tylko historyka prawa, lecz również wszystkich historyków polskich i stąd praca nad tą kategorią źródeł winna być skoordynowana z władzami obecnie organizowanego Instytutu Historycznego PAN, aby uniknąć dwutorowości, niedopuszczalnej w prawidłowym planowaniu naszego wysiłku wydawniczego. Przygotowanie materiałów do wydawnictw tego typu winno spoczywać w ręku ośrodka łódzkiego i toruńskiego, w których dzieje prawnego położenia ludności chłopskiej były przedmiotem poważnego zainteresowania naukowego.

[Ad.] 4/ Obce systemy prawne obowiązujące na ziemiach polskich w okresie feudalnym.

Nie wolno nam w naszych pracach badawczych ograniczyć się wyłącznie do studium prawa ziemskiego, prawa, którym rządził się stan szlachecki w Polsce feudalnej. Nie potrafimy prawidłowo zrozumieć procesu dziejowego bez analizy prawa innych stanów, zarówno duchownego, jak i mieszczańskiego. Gdy dzięki pracom B. Ulanowskiego dysponujemy stosunkowo bogatym, chociaż dalekim od wyczerpania materiałem do studiów nad partykularnym prawem kanonicznym w Polsce i jego stosunkiem do powszechnego prawa kanonicznego, polska nauka okresu burżuazyjno-obszarniczego wykazywała bardzo niedostateczne zainteresowania prawem miejskim w Polsce, jako też prawem niemieckim obowiązującym w niektórych obszarach Polski również w zakresie prawa ziemskiego. Na skutek tego niemal zupełnie nie znamy przekształcania się prawa miejskiego w okresie wczesnej akumulacji kapitału, które oparte na elementach prawa niemieckiego ulegało oddziaływaniu polskiego prawa ziemskiego. Bardzo ważny materiał źródłowy do badania tego procesu znajdujemy przede wszystkim w zbiorach orygli, które w przekładach na język polski były wzbogacane tekstami sądów prawa niemieckiego czynnych na ziemiach polskich, zaś autentyczne teksty orygli ulegały interesującym interpolacjom. Stąd ze wszystkich źródeł do historii obcych systemów prawnych jako szczególnie pilne należy wymienić właśnie orygle, zaś ich opracowanie oraz wydanie przedstawia doniosłe znaczenie dla rozwoju nauki polskiej.

Zebraniem i opracowaniem materiału z zakresu prawa miejskiego winien zająć się ośrodek lubelski wraz z ośrodkiem krakowskim.

Ad. 5/ Teksty prawnicze z okresu kształtowania się kapitalizmu w Polsce.

Prof. [Bogusław] Leśnodorski z Warszawy i prof. [Władysław] Sobociński z Krakowa zwrócili uwagę na konieczność wydawnictwa, które objęłoby te akty władz rządowych Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego, które nie zostały pomieszczone w Dzienniku Praw i stąd są zupełnie lub niemal zupełnie nieznane badaczom zajmującym się tą epoką.

W szczególności prof. Leśnodorski zwrócił uwagę na potrzebę wydania dekretów królewskich i uchwał rady ministrów (tych ostatnich z lat 1812–1813), które wspólnie nie były publikowane, oraz nieopublikowanych uchwał rządu tymczasowego Królestwa w czasie powstania listopadowego. Wsuwa również propozycje wydania dekretów i uchwał rządu w czasie powstania krakowskiego z r. 1846. Byłby to częściowo przedruk tekstów z Dziennika Rządowego Rzeczypospolitej Polskiej oraz druk szeregu aktów archiwalnych. I w jednym, i w drugim wypadku chodzi o wybór tekstów, tak

że wydawnictwo byłoby naturalnie poprzedzone zebraniem materiałów przygotowawczych.

Następna sugestia dotyczy wydania ogółu aktów prawnych dotyczących reform w położeniu chłopów w trzech zaborach oraz w polskich tworach państwowych na naszych ziemiach w XIX w., począwszy od drugiej połowy w. XVIII aż do aktów uwłaszczenia. W tym wypadku chodzi o zebranie razem i przedruk istniejących już druków, co w pewnej mierze pozostaje w sprzeczności z wynikami dyskusji prowadzonej na ostatnim plenum Komitetu Nauk Prawnych PAN. Z drugiej strony jednakże zagadnienie prawnego położenia ludności chłopskiej w okresie kształtowania się kapitalizmu jest tak węzłowe, że sugestie prof. Leśnodorskiego należy pilnie rozważyć.

Realizacja niniejszego planu wydawniczego musi być podzielona na pewne etapy. Pewne publikacje wydawnicze są zaawansowane, tak iż mogą być wykończone już w roku bieżącym. W grę wchodzi tutaj wydanie łączne przekazów Statutów Kazimierza Wielkiego i Statutów Krakowsko-Warckich w redakcji Syntagmatów i zbioru Łaskiego. Prace nad tym wydawnictwem prowadzą pod moim kierunkiem, lecz czynni jako samodzielni wydawcy, dr St[anisław] Roman i mgr Ludwik Łysiak. Zespół redakcyjny musi jednak zaakceptować przyjętą zasadę wydawniczą. Gdy B. Ulanowski w zaginionym dzisiaj wydaniu uwzględnił tylko Syntagmaty, krakowski ośrodek po dłuższej dyskusji i wahaniach przyjął ostatecznie za podstawę wydania przekaz Statutów w redakcji Łaskiego ze względu na oficjalne znaczenie zbioru Łaskiego i podstawę znajomości ustawodawstwa kazimierzowskiego przez cały czas trwania Rzeczypospolitej szlacheckiej. Zarówno w praktyce sądowej od wieku XVI jak i we wszystkich próbach kodyfikacji oraz w zbiorach prywatnych Statuty w redakcji przyjętej przez Zbiór Łaskiego były głównym pomnikiem średniowiecznego polskiego prawa sądowego i oficjalnie obowiązującym do końca bytu dawnej Rzeczypospolitej. Uwzględnienie wariantów występujących w przekazie Łaskiego i w Syntagmatach pozwala na uchwycenie wszystkich interpolacji dokonanych przy okazji urzędowego ogłoszenia Statutów Kazimierza W., a tym samym tendencji rozwojowych w polskim prawie sądowym, w związku ze zmianami gospodarczymi i społecznymi w ówczesnej Polsce. Przerzucenie tych interpolacji do dopisków wypaczyłoby znaczenie Syntagmatów dla rozwoju prawa polskiego.

Daleko posunięte są prace nad wydaniem wielkopolskich Statutów Kazimierza W. opartym na tych samych zasadach, które znalazły wyraz w poznańskiej publikacji materiałów Oswalda Balzera. Uległy one pewnemu zahamowaniu w związku ze stwierdzeniem, że odczyty B. Ulanowskiego nie ze wszystkim są bezbłędne. Skolacjonowanie tekstów wydrukowanych w Archiwum Komisji Prawniczej wykazało szereg co prawda bardzo drugorzędnych błędów, które każą jednakże zastanowić się, czy nie należy skolacjonować wszystkich rękopisów ogólnie dostępnych.

Prowadzone są również prace nad wydaniem ruskiego przekładu Statutów Kazimierza W. Dotychczas zostały skolacjonowane z rękopisem teksty Statutów Kazimierza W. oraz Statutów Krakowsko-Warckich Władysława Jagiełły oraz opracowana została metoda wydawnicza zreferowana przez dra Romana na posiedzeniu Komisji Słowianoznawczej PAU. Zespół wydawniczy będzie się musiał wypowiedzieć co do przyjętych zasad metodycznych.

Drugim wydawnictwem, które jest zapoczątkowane, to wydawnictwo aktów związanych z zagadnieniami prawa wiejskiego, a mianowicie ksiąg sądowych wiejskich i ustaw wiejskich. Z jednej strony swego czasu dr [Stanisław] Szczotka⁹ pracował dla Komisji Prawniczej PAU nad zebraniem ustaw wiejskich, z drugiej strony mgr Łysiak z Krakowa kopiuje księgę sądową wsi Brzozówka.

Przy wydawnictwie ksiąg sądowych Zespół wydawniczy będzie musiał głęboko zastanowić się nad selekcją zawartego w nich materiału prawnego i zdecydować, czy zapiski tych ksiąg będą wydawane w całości, w rejestrach, czy też [10].

Bez względu jednak na to, jak zdecydujemy się postępować z materiałem zawartym w księgach wiejskich, to znaczy w jakiej postaci będziemy drukować zawarte w księgach sądowych i innych materiałach zapiski i akty prawne, wydaje się nieodzowne, aby kopiści przepisywali całość ksiąg. Żaden z nich bowiem nie będzie tak zaawansowany, aby mógł samodzielnie przeprowadzać ewentualną selekcję, względnie rejestrować teksty. Kopie pełnych ksiąg, przepisane na maszynie w pięciu egzemplarzach, należyście skolonizowane, będą stanowiły Archiwum Komitetu Nauk Prawnych PAN, w każdej chwili dostępne dla każdego badacza. Bowiem doświadczenie zrobione z wyborem tekstów, nawet przeprowadzonym przez tak znakomitych uczonych, jakimi byli [Antoni Zygmunt] Helcel¹¹ i B. Ulanowski, wykazało, iż przy każdej selekcji decydują aktualne zainteresowania badacza, tak że przy postawieniu nowej problematyki nowe pokolenie badaczy musi znów sięgać do rękopisów, lub zrażone trudnościami rezygnuje z sięgania do nich, przezuwając dawną tematykę.

Od nowa należy rozpocząć prace nad przygotowaniem materiałów do Corpus Iuris Polonici. Największe trudności sprawi ustalenie metody wydawniczej tomu pierwszego i drugiego, a to ze względu na konieczność uwzględniania wzmianek o aktach ustawodawczych znanych jedynie z źródeł historiograficznych. Przy edycji drugiej części tomu IV i dalszych tomów mamy wypróbowaną metodę O. Balzera. Trzeba się będzie zastanowić, w jakim stopniu należy nam iść śladem O. Balzera przy omawianiu danego aktu i jego charakterystyce, gdyż tak zwane „Uwagi” w edycji Balzera urastają do sporych artykułów naukowych, wprawdzie ogromnie cennych i instruktywnych, lecz nie związanych bezpośrednio z samym wydawnictwem jako takim. Jeśli wydawnictwo to ma być naprawdę pchnięte naprzód, prace nad zbieraniem materiału i jego przepisywaniem muszą być natychmiast rozpoczęte oraz systematycznie i pilnie prowadzone. Dotyczy to również dwu innych wydawnictw, a mianowicie tekstów z zakresu prawa miejskiego w Polsce i aktów władz rządowych Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego.

Ponieważ na ostatnim posiedzeniu Komitetu Nauk Prawnych PAN do tematyki szczególnie ważnej w zakresie historii państwa i prawa wprowadzono badania nad programami ustrojowymi polskich ugrupowań demokratycznych, zachodzi pytanie, czy nie byłoby wskazane wydanie tych programów.

Realizacja zakreślonego tutaj planu wymaga odpowiedniej kadry naukowej i odpowiednich funduszy na podjęcie prac przygotowawczych.

⁹ S. Kowal, M. Ryńca, *Szczotka Stanisław* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XLVII, Warszawa–Kraków 2011, s. 438–441.

¹⁰ Tekst niedokończony, brakujący fragment to zapewne *in extenso* lub podobne.

¹¹ W. Kozub-Ciembroniewicz, *Antoni Zygmunt Helcel*, Wrocław 1980.

Pokolenie nasze posiada małe przygotowanie z zakresu prac wydawniczych. Musimy sami wziąć się do wydawnictw i wydoskonaliliśmy nasze własne metody wychować młode kadry wydawców. Wszyscy wydawcy tekstów źródłowych z epoki feudalnej muszą mieć opanowaną gruntowną znajomość paleografii. Przez długi czas nie obejdziemy się bez pomocy konsultentów (w Warszawie dla tekstów średniowiecznych prof. [Aleksander] Birkenmajer¹², w Krakowie doc. [Zofia] Kozłowska-Budkowa¹³, dla tekstów nowożytnych w Krakowie dr [Adam] Kamiński¹⁴ z Archiwum Państwowego), którzy za swą pracę muszą być honorowani.

Członkowie Zespołu wydawniczego muszą zaznajomić się z metodami wydawniczymi nauki obcej, w szczególności nauki radzieckiej i państw demokracji ludowej, ale także i metodami najnowszej nauki burżuazyjnej. Nie jest wykluczone, że trzeba będzie zmienić skład zespołu wydawniczego przez wciągnięcie doń historyków prawa tych ośrodków nauki historyczno-prawnej, które w Zespole nie są reprezentowane. Z przedstawionego wyżej planu wynika, że został on w ten sposób skonstruowany, aby wszystkie ośrodki mogły czynnie współpracować przy akcji wydawniczej, każdy na swym odcinku oraz wszystkie razem zespołowo.

Z planu wydawniczego wynika zasadnicza struktura organizacyjna, w ramach której obracać się winna nasza praca nad przygotowaniem wydawnictw PAN. Każdy ośrodek wydawniczy winien posiadać swego kierownika odpowiedzialnego wobec Zespołu redakcyjnego za przydzielone mu do wykonania prace. Kierownik wchodzi automatycznie do Zespołu wydawniczego. Do kierownika ośrodka należy rozdzielenie przydzielonej mu pracy na wybranych przez siebie współpracowników, których nazwiska winny być przedstawione Zespołowi redakcyjnemu i na wniosek Zespołu kandydatury współpracowników zatwierdzone przez plenum Komitetu Nauk Prawnych PAN. Kierownik ośrodka wydawniczego sam osobiście jest czynny przy opracowywaniu tekstów przeznaczonych do wydania. Co kwartał przesyła sprawozdanie z wykonanych prac na ręce kierownika Zespołu wydawniczego. Raz na sześć miesięcy odbywa się posiedzenie zespołu wydawniczego przy współudziale przewodniczącego Komitetu Nauk Prawnych PAN, Sekretarza tegoż Komitetu oraz historyków prawa będących członkami Komitetu. Raz do roku przewodniczący Zespołu składa sprawozdanie z całości postępu prac wydawniczych na plenum Zespołu i po jego przedyskutowaniu przedstawia wraz z wnioskami plenum Komitetu Nauk Prawnych PAN.

Kierownik ośrodka przygotowuje wydawnictwo do druku i przesyła je w trzech egzemplarzach kierownikowi Zespołu, który spośród członków Zespołu lub członków Komitetu Nauk Prawnych PAN wybiera referentów oceniających stopień przygotowania wydawnictwa do druku. Korekty przeprowadza redaktor wydawnictwa wraz z kierownikiem ośrodka wydawniczego, ostatnią korektę podpisuje do druku kierownik Zespołu

¹² B. Olszewska, J. Dobrzycki, M. Kurdziałek, J. Róziewicz, *Aleksander Birkenmajer 1890–1967*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1968, nr 1, s. 107–126.

¹³ M. Barański, *Kozłowska-Budkowa Zofia [w:] Słownik historyków polskich*, koncepcja i oprac. red. M. Prosińska-Jackl, Warszawa 1994, s. 255–256.

¹⁴ Adam Kamiński (1905–1981) – archiwista, wieloletni pracownik Wojewódzkiego Archiwum w Krakowie (obecnie Archiwum Narodowe w Krakowie).

redakcyjnego. Jako wydawca figuruje rzeczywisty autor, względnie – co będzie miało najczęściej miejsce – autorzy wydawnictwa [¹⁵].

Dzięki zaawansowaniu prac nad ustawodawstwem Kazimierza W. już w r. 1952 będzie można przystąpić do druku Statutów Kazimierza W. w redakcji Łaskiego przy uwzględnieniu wariantów obu wydań syntagmatów wraz z indeksem rzeczowym. W r. 1953 będzie można przystąpić do druku tekstu wielkopolskich Statutów Kazimierza W. oraz ruskiego przekładu Statutów Kazimierzowskich i Krakowsko-Warckich. Na rok 1954 można przewidzieć wydanie Statutów Krakowsko-Warckich metodą O. Balzera oraz jednego tomu zapisek z ksiąg sądowych wiejskich. Aby inne przewidziane niniejszym planem wydawnictwa mogły już częściowo ukazać się drukiem w r. 1955, już natychmiast muszą być rozpoczęte prace nad zbieraniem materiału źródłowego i nad kształceniem młodych kadr naukowych w zakresie opanowania paleografii i metody wydawniczej.

W końcu już dzisiaj musimy rozważyć problem nazwy wydawnictwa oraz jego zewnętrznej postaci. Zaproponowana została nazwa dla wydawnictwa „Pomniki Prawa Polskiego”, która wydaje się być trafna. Jeśli jednak zważymy, że według dotychczasowych informacji Instytut Historyczny PAN zamierza kontynuować swe wydawnictwa pod starymi nazwami, można by zastanowić się, czy nie zatrzymać starej nazwy „Starodawne Prawa Polskiego Pomniki”. Ponieważ jednakże nie zamierzamy ograniczać się do publikacji wydawnictw jedynie dawnej Rzeczypospolitej szlacheckiej, ale ogłaszać i teksty z wieku XIX, pozostawienie w określenia „Starodawne” może tutaj nasuwać wątpliwości. Wprawdzie na posiedzeniu plenum Komitetu Nauk Prawnych PAN wysunąłem wątpliwość, czy wystarczy nam jedna tylko seria wydawnictw pod tą ogólną nazwą, dzisiaj jednak po przemyśleniu zagadnienia uważam, że jedna seria jest w pełni wystarczająca. Byłbym jedynie zdania, aby z serii tej wyłączyć Corpus Iuris Polonici, zachowując dla tego wydawnictwa te samą postać zewnętrzną i ten sam format, jaką posiadają tom III i IV. Dla nowej serii wydawanej przez PAN proponuję format wielkiej ósemki, a więc ten sam, który posiada „Archiwum Komisji Prawniczej”. Wydaje mi się zbędne uwzględnianie w serii „Pomniki Prawa Polskiego” PAN numeracji tomów ciągłej w stosunku do „Starodawnych Prawa Polskiego Pomników”, tym więcej że i treść wydawnictwa będzie różna.

Ważnym problemem technicznym jest zagadnienie, czy poszczególne wydawnictwa będziemy wydawali w tomach, grupując w nich teksty zarówno pokrewne, jak i różne treścią, tak jak to mamy w „Archiwum Komisji Prawniczej”, czy też pójdziemy śladem nauki radzieckiej, a i doświadczenia Polskiej Akademii Um[iejętności], która w serii pomników historycznych zerwała z łączeniem wydawanych pomników w tomy o różnej tematyce, i wydaje poszczególne teksty w odrębnych zeszytach. Osobiście ta druga metoda wydaje mi się trafniejsza, bardziej praktyczna i ułatwiająca korzystanie z tekstów oraz bogacenie własnych bibliotek tylko tymi publikacjami, które interesują danego naukowca. Śladem nauki radzieckiej poszczególnym publikacjom należy dawać twardą oprawę (płócienną).

Oto w ogólnych zarysach projekt, jaki pragnę przedstawić pod dyskusję Kolegom, aby następnie po uwzględnieniu wszystkich poprawek i uzupełnień przedstawić go Plenum

¹⁵ Fragment opuszczony w niniejszym wydaniu, zawierający preliminarz kosztów.

Komitetu Nauk Prawnych PAN do zatwierdzenia. Na zakończenie pragnę zwrócić uwagę, że tematyka wydawnicza tutaj projektowana ogranicza się ściśle do pomników prawa. Pomija inną tematykę wydawniczą Komisji Prawniczej PAU, w szczególności lauda sejmikowe, diariusze sejmowe, księgi rachunkowe, lustracje dóbr itd., a to ze względu na to, że aspiruje do tych wydawnictw Komisja Historyczna PAU i jej sukcesor Instytut Historyczny PAN. Planując nasze wydawnictwa nie możemy uwzględniać wszystkich zainteresowań i rozpoczętych przez kolegów historyków prawa prac wydawniczych. Znajdą one swe miejsce w wydawnictwach Instytutu Historycznego. Nie zapominajmy, że nasze kadry naukowe są bardzo szczupłe i musimy je skoncentrować na odcinku pracy szczególnie ważnej dla postępu i rozwoju polskiej nauki historyczno-prawnej.

Statuty wielkopolskie Kazimierza W.

Stan pracy: Za tekst podstawowy wzięliśmy najstarszy rękopis zawierający całość przepisów wielkop[olskich], a mianowicie Król[ewiecki] z 1430 r. i z tym tekstem skolonowaliśmy w zasadzie wszystkie drukowane przez Ulanowskiego w Arch[iwum] Kom[isji] Pr[awniczej] łacińskie przekazy statutów w liczbie 19 (w tym dwa teksty występują dwukrotnie, gdyż zawierają statuty wlkp. w dwóch redakcjach). Ponieważ okazało się, że Ulanowski nie zawsze oddał w druku poprawnie tekst rękopiśmienny (błędne rozwiązania skrótów, przeoczenia ^[16] druku), sprawdzamy naszą pracę z oryginalnymi rękopisami, o ile są dostępne. Praca ta jest obecnie w toku i zbliża się ku końcowi.

Metodę wydawniczą przyjęliśmy taką jak Balzer w wydawnictwie statutów małopolskich Kazimierza W., gdyż wydanie nasze stanowić ma kontynuację wydania Balzerowskiego. Każdy [z] artykułów będzie posiadał na czele zestawienie rubryk, po nim nastąpi sam tekst artykułu według brzmienia podstawowego rękopisu Król[ewieckiego], drukowany większą czcionką, a poniżej w przypiskach warianty z pozostałych rękopisów ewentualnie ogólniejsze uwagi.

Problemy wydawnicze. W toku pracy nasunęły się wątpliwości, czy metodę Balzera warto stosować we wszystkim. Chodziło przede wszystkim o to, jakie warianty należy uwzględnić w przypiskach. Balzer szedł bardzo daleko uwzględniając nawet proste pomyłki pisarza, jak *ligwam* zam. *linguam* (str. 111), *seperacione* zam. *separacione* (str. 199), nie mówiąc już o takich zmianach jak *vel* zam. *aut* czy *sive*, zmianach szyku np. *fas sit sibi* zam. *fas sibi sit* (str. 198) itp. Tego rodzaju warianty są w gruncie rzeczy balastem, w którego gąszczu gubią się istotnie ważne odmiany tekstów. Mimo, że w pracy naszej staraliśmy się za wzorem Balzera zbierać wszystkie, nawet mało istotne warianty i zniekształcenia tekstów (z wyjątkiem jedynie różnie w pisowni łacińskich wyrazów, jak również wyrazów powtórzonych błędnie dwukrotnie lub przekreślonych), to jednak przygotowaliśmy na próbę jeden z artykułów opracowany według innej metody, oczekując wypowiedzenia się w tej sprawie Zespołu wydawniczego PAN. Tą drugą metodą byłaby selekcja wariantów i pozostawienie tylko takich odmianek z różnych rękopisów, które mogą zmienić sens grupy słów czy zdania. Odpadłyby wówczas nie

¹⁶ Luka w tekście, zapewne chodzi o błędy w druku.

tylko oczywiste błędy pisarskie, ale zastępowanie poszczególnych wyrazów innymi jednoznacznie (np. *aut, sive, vel*), mało istotne opuszczenia czy dodatki i zwłaszcza zmiany szyku grup wyrazowych, w czym szczególnie lubowali się średniowieczni kopiści statutów.

Prosząc o zadecydowanie w tej sprawie pozwalam sobie jednakże wypowiedzieć nasze zdanie. Wydaje nam się, że metoda selekcji stosowana być nie powinna, a to z następujących względów.

- 1/ Skoro wydanie statutów wkp. ma być kontynuacją wydania Balzera, winno też o ile możliwości nie odbiegać od jego metody.
- 2/ Selekcja jest rzeczą subiektywną i ścisłych jej granic ustalić nie można.
- 3/ Nawet błaha na pozór szczegóły, nie rokujące nadziei na wzbudzenie zainteresowania u kogokolwiek w przyszłości, nieraz mogą wbrew przewidywaniom okazać się ważnymi. Przy ustalaniu np. wzajemnego stosunku do siebie dwóch wydań Syntagmatów z końca XV w. pomocne mi były tak niewielkie warianty jak *sive* zam. *aut*, oraz zniekształcenia *confendum* zam. *conferendum*, piętnadzieścia pisane omyłkowo przez u zam. n. Szczegóły tego rodzaju będą miały znaczenie przede wszystkim przy badaniach nad proveniencją tekstów, które i w przyszłości będą kontynuowane, bo nie można uważać, że badania Balzera ostatecznie kwestię stosunku poszczególnych rękopisów statutów Kazimierza W. rozstrzygnęły.
- 4/ Oszczędność, którą dałoby zastosowanie selekcji wariantów, jest znikoma, nie więcej jak kilkanaście stron druku, co w żadnym stopniu nie zrównoważy strat.

Wzorem być tu dla nas mogą wydania radzieckie Ruskiej Prawdy, zwłaszcza monumentalne wydanie Akademii Nauk ZSRR pod red. B[orisa] D[mitriewicza] Grekowa¹⁷ z r. 1940. Uwzględniano w nim, zwłaszcza o ile chodzi o 15 tekstów będących podstawą dla innych, a wydrukowanych całości, nawet najwycyżajniejsze błędy pisarza np. *wywu-pati* zam. *wykupati*, *bududut* zam. *budut*, nawet wypadki kiedy kopista zaczął pisać inną literę, ale natychmiast zauważył pomyłkę, jednakże właściwa litera wypadła na skutek tego już nieco zniekształcona. W przedmowie redaktorzy tego wydania Ruskiej Prawdy stwierdzają, że uwzględniać będą następujące warianty:

- a/ zamiany jednego słowa przez drugie
- b/ dodanie słów
- c/ opuszczenie słów
- d/ przemianę słów i artykułów
- e/ zamianę jednej litery przez drugą, dodanie albo opuszczenie litery, jeśli ta

zmiana, dodanie czy opuszczenie mogą mieć sensowne znaczenie, albo jeśli brzmienie podstawowego tekstu jest prawdopodobnie zniekształcone, albo jeśli dana różnica jest szczególnie charakterystyczna dla stosunku wzajemnego rękopisów. Biorąc pod uwagę, że Ruska Prawda posiada nie tylko znaczenie prawniczego pomnika, ale i pomnika dla historii języka niezwykle ważnego, czego brak naszym statutom pisany po łacinie, zmian literowych, o ile nie są zmianami znaczenia, uwzględniać nie potrzebujemy. Wszystkie natomiast inne zasady redaktorów Ruskiej Prawdy dotyczące wariantów powinny być w pełni zastosowane i w wydawnictwie wielkopolskich statutów Kazimierza W.

¹⁷ Boris Dmitriewicz Grekow (1882–1953) – rosyjski historyk, wydawca źródeł średniowiecznych.

II. Dalszy problem, o którym była już mowa w głównym referacie, dotyczy wątpliwości, czy wielkopolskie statuty drukować w projektowanym nowym wydawnictwie PAN, czy jeszcze wyjątkowo jako dalszy tom „Studiów nad Historią Prawa Polskiego”, gdzie ukazały się statuty małopolskie w opracowaniu Balzera jako tom XIX. Sądzymy, że nie należy rozrywać tych dwu ściśle ze sobą związanych wydawnictw i wydać statuty wielkop. w tychże Studiach.

Łączy się z tym jeszcze jedno zagadnienie. Żywo daje się odczuć brak z jednej strony tablic zestawiających artykuły statutów Kazimierza W. tak małopolskich, jak wielkopolskich, które otrzymywały w różnych wydaniach (Bandtkiego¹⁸, Helcla, Hubego¹⁹, Balzera) różną numerację i stąd w literaturze bywają cytowane najróżnorodniej, co utrudnia ich odszukanie. Z drugiej strony nie ma jeszcze żadnego indeksu do treści statutów Kazimierzowskich, co jest wprost zawstydzające, jeśli się uwzględni, że np. Ruska Prawda indeksów posiada już wiele i to bardzo obszernych. Dla statutów Kazimierza W. obie te prace są planowane względnie wykonywane już od pewnego czasu przez ośrodek krakowski. Problem stanowi, gdzie tablice te i indeks wydać. Czy osobno jako trzeci tom całości, którego pierwszą częścią byłyby statuty małopolskie Balzera, a drugą statuty wielkopolskie obecnie opracowywane? Czy jako dodatek do wydania statutów wielkopolskich? Czy też zupełnie niezależnie od tych prac jako jedną z pozycji nowo planowanego wydawnictwa PAN? Ostatnio wysunęła się koncepcja, by tablice i indeks dodać do będącego w opracowaniu wydania całości statutów Kazimierza Wielkiego w brzmieniu pierwszych druków: Syntagmatów i Łaskiego.

Wszystkie te koncepcje mają swe słabe strony. Rozbijanie statutów i pomocniczych w stosunku do nich tablic i indeksu na kilka tomów utrudni korzystanie z całości. Koncepcja zaś połączenia tablic i indeksu z wydaniem Syntagmatów i Łaskiego przedstawia tę niedogodność, że w takim indeksie nie będą mogły znaleźć miejsca niektóre warianty rękopisów oraz pewna część artykułów wielkop., których Syntagmata i Łaski nie przejęły. Podając tę rzecz pod uwagę uważamy, że najwłaściwszą rzeczą byłoby drukować tablice i indeks wraz z wielkopolskimi statutami jako drugi tom^[20] wydawnictwa statutów Kazimierza W., którego pierwszym tomem jest wydanie Balzera.

Samo zresztą wydanie Łaskiego i Syntagmatów nastrecza pewne trudności. Chronologicznie starsze są syntagmata, one też winny w zasadzie być podstawą druku, a Łaski mógłby wówczas zostać uwzględniony w odmiankach. Jednak ze względu na urzędowe znaczenia wydania Łaskiego, które przez kilka wieków było podstawowym tekstem, wyłoniła się myśl wzięcia za osnowę druku Łaskiego z wariantami Syntagmatów w przypiskach. Ostatecznie do tak opracowanego wydania doszły tablice i indeks, o których wyżej była mowa, co stworzyłoby namiastkę „podręcznego” wydania statutów Kazimierza Wielkiego. Wydaje mi się, że myśl tę w zasadzie słuszną, można by posunąć dalej i zamiast namiastki dać pełne wartościowe wydanie Kazimierzowskich statutów do podręcznego użytku badaczy. Przede wszystkim nie trzeba się łudzić, że w praktyce codziennej historykowi prawa zarówno opracowana przez Balzera, jak i obecnie projektowane przez nas wielkopolskie wydanie statutów odda duże usługi. Wśród setek

¹⁸ S. Kutrzeba, *Bandtkie Jan Wincenty* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. I, Kraków 1935, s. 259–260.

¹⁹ W. Sobociński, *Hube Romuald Jan* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. X, Wrocław–Warszawa–Kraków 1962–1964, s. 70–73.

²⁰ Luka w tekście.

wariantów gubi się treść i zmiany naprawdę istotne, odróżniające poszczególne teksty nie w formie, ale w treści, są nader trudne do odnalezienia. Dochodzi do tego niezbyt szczęśliwe typograficzne ułożenie przypisków zawierających warianty, mianowicie nie na danej stronie wszystkie przypiski do danego tekstu, jak to jest np. w wydaniu radzieckim *Ruskiej Prawdy*, ale po jednym artykule kilka stron przypisków należących do niego, co jeszcze bardziej utrudnia codzienne posługiwanie się wydaniem zmuszając do jednoczesnego szukania na kilku stronach albo do posługiwania się dwoma egzemplarzami równocześnie. Są to jednak rzeczy, które nie były do uniknięcia, jeśli wydanie miało być kompletne i sumienne. Nie zawiedzie ono też dlatego przy badaniach o jak najdalej posuniętych wymogach skrupulatności i drobiazgowości i dlatego ukazanie się jego było względnie jest konieczne. Normalnie jednak, zwłaszcza gdy chodzi tylko o samą treść tego czy innego przepisu, aparat powyższy jest zbyteczny i utrudnia pracę. Zdawali sobie z tego doskonale sprawę radzieccy wydawcy *Ruskiej Prawdy* w wydaniu Akademii Nauk ZSRR i na końcu swego dzieła, które sumiennością przechodzi wydanie Balzera, dodali jakby streszczenie swej pracy wydawniczej, mianowicie, o ile chodzi o tzw. *Prostranną Prawdę*, która zachowała się w niemal 100 rękopisach, podali równoleżnikowo w uproszczonej pisowni tylko 4 podstawowe rękopisy z wybranymi wariantami do nich z wybranych dwudziestu kilku tylko rękopisów. Do tych też tekstów przede wszystkim odnosi się indeks dołączony na końcu dzieła.

Wydaje mi się, że można by się zastanowić, czy nie byłoby celowe sporządzenie takiego skróconego krytycznego wydania statutów Kazimierza W., ale nie jak wyżej mówiłem, zamiast obszernego i pełnego wydania, lecz obok niego. Dałoby się do tego doskonale wykorzystać właśnie planowane wydanie tekstu Łaskiego i Syntagmatów. Należałoby to wydanie zaopatrzyć jedynie dodatkowo w wybór wariantów wzięty z wydania Balzera, o ile chodzi o statuty małopolskie, a z wydania ośrodka krakowskiego w części wielkopolskiej. Dodać by należało ponadto opuszczone przez te druki artykuły wielkopolskie i zaopatrzyć całość projektowanymi tablicami i indeksem, który by obejmował nie tylko sam tekst, ale w ważnych wypadkach również i warianty mieszczące się w przypiskach. Nad szczegółami takiego wydania należałoby się jeszcze zastanowić. Przede wszystkim należałoby ustalić zasady mające być stosowane przy selekcji wariantów, rękopisy, z których by się przy tym korzystało, wreszcie techniczną stronę umieszczania wariantów z drukowanymi tekstami razem z wybranymi wariantami z rękopisów lub osobno. Wydanie takie przypominałoby nieco niektóre pomniki wydawane przez Akademię Nauk ZSRR w serii pt. „Literaturnyje pamiatniki” zwłaszcza wydanie „*Powiesti wremiennych let*” (Moskwa–Leningrad 1950) gdzie po tekście, jego tłumaczeniu i wstępie historyczno-literackim i archeograficznym dodano tzw. „*Raznoczlienija*”, gdzie uwzględniono nie wszystkie, ale tylko wybór wariantów, stosownie do celu określonego sobie przez wydawców.